

Naczelne Dowództwo W. P. (SZTAB GENERALNY)
Szefostwo Sądownictwa polowego i Referat wojsk. praw.

№ 4382/20/Sgd. Tajne.

185/11
Poczta polowa 53.dnia 9/VI.1920 roku
aw

ADJUTANTURA GENERALNA NACZELNEGO WODZA

na ręce

ADJUTANTA GENERALNEGO PANA PUŁKOWNIKA SZT.GEN.

P I S K O R A .

Do wiadomości ad tamt. L.DZ.1857/T 1.

A. pil.

Szef Sądownictwa Polowego

Piskora

M a j o r .

PIŁSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PIŁSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

19. XII. 19

1857/Tl.

TAJNE.

1857/J.

Do

NACZELNEGO DOWODZTWA / SZT.GEN./
Seksja sądowo-prawna
na ręce
Szefa Sekcji Pana Mjr.KUROWSKIEGO.

Ad 71044/IV./10.

Proszę o podanie odwrotnie wiadomości
odnośnie do sprawy inz.Niebieszczańskiego.

Major szt.gen.i Adjutant Generalny.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

40
31

Naczelne Dowództwo W.P./Sztab Gener./ Warszawa dn.11 grudnia 1919 r.-

No.71044/IV/10.-

Tajne.

1857/51

ADJUTANTURA GENERALNA NACZELNEGO WODZA

Warszawa.

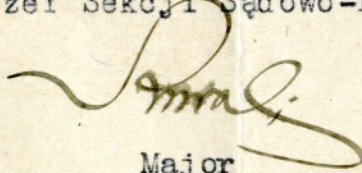
Belweder.

Celem przedłożenia do wglądu Naczelnemu Wodzowi.-

1 załącznik.

z r.

Szef Sekcji Sądowo-Prawnej



Major

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. D. 1857/51 dnia 17/ XII 1919 r.
1 załącz. Wydział.

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

41
32

Sąd polowy O.E.Wilno.

L:595 pf oddział 6.

Wilno, dnia 26 maja 1920 roku

Ścisłe Tajne.

Do

Naczelnego Dowództwa W.P./Sztab Generalny/

Szefostwo Sądownictwa Polowego i Referat Wojsk.Praw.

/do rąk własnych Szefa Sekcji Majora Kurowskiego/

W W A R S Z A W I E .

Odnosnie do Rozkazu Szefostwa Sądownictwa Polowego i Referatu Wojsk.Praw. Nr.3550/20/Sąd przedkładam i donoszę w drodze służbowej co następuje:

W sprawie nadużyć na kolejach Litewsko-Białoruskich tut.Sąd Polowy O.E. Wilno zgodnie z Rozkazem z dnia 20/XII-19 r.Nr.71044 dwukrotnie już zadość uczynił żądaniu Prokuratora Sądu Wojskowego O.G.w Warszawie, a w szczególności przesyłając do L.9 tut.dziennika 4/XII 1919 r.odpisy protokółów ówczesnych dochodzeń -oraz przesyłając do L.105 tut.dziennika dnia 26 stycznia 1920 r.dalsze protokoły zeznań świadka por.Zygmunta Mianowskiego a w szczególności protokoły zeznań jego z dnia 7/XII-19 r.oraz ~~z~~ 2 i 5 stycznia 1920 r.-zaś z Sądu D.O.G.w Warszawie tut.Sąd polowy O.E.Wilno nie otrzymał dotychczas żadnych odpisów protokółów dochodzeń w sprawie tej w Sądzie D.O.G.w Warszawie się toczących - co tut.~~Sądowi~~ Sądowi Polowemu O.E.Wilno niepomnie utrudniło prowadzenie dalszych dochodzeń.

Tutejszy Sąd Polowy O.E.Wilno prowadził jednak-pomimo braku aktów z Sądu Wojskowego O.G.Warszawa - dalsze dochodzenia przesłuchując w dalszych doniesieniach naprowadzonych świadków - a w szczególności przesłuchał świadków Edmunda MORONGOWINSA Aleksandra REWIENSKIEGO - RYCHLEWICZA Józefa - LUBKIEWICZA Józefa oraz SZOSTAKOWNA Marję.-

Odpisów protokółów zeznań tych świadków nie mógł tut.Sąd Polowy O.E.Wilno przesłać jednak do Sądu Wojskowego O.G.w Warszawie na czasie z tego powodu że właśnie w między czasie prowadzący dochodzenia kapitan K.S.Gralewski przeniesiony został z Wilna na inne stanowisko służbowe-pozostali zaś w Sądzie Polowym O.E.Wilno inni Sędziowie jako ze sprawą tą zupełnie nie obznajmieni a ponadto niepomnie innemi bardzo ważnymi i pilnymi sprawami zajęci, nie byli w stanie i możliwości na czasie zaznajomić się z treścią aktów i na czasie wydany Rozkaz zadośćuczynić - to tembardziej, że akta sprawy tej prze-

dstawiają się jako poważny volumen - aktów obejmujących po dzień 14 maja 1920r. blisko 600 kart arkuszowych - tak, że zaznajomienie się z grubszą treścią aktów wymaga kilkudniowego pilnego badania i czytania tychże.

Z dniem 15 maja 1920 r. sprawa ta przydzieloną została nowemu Sędziemu śledczemu, który po zaznajomieniu się ze sprawą i zbadaniu aktów w dniu 16 maja 1920 uskutečnił wysłuchania dalszego świadka Bronisławy Halickiej oraz w dniu 29/V-20 r. bardzo wyczerpujące ponowne przesłuchanie jedynego w sprawie tej już obecnie obwinionego Stanisława Scieżki urzędnika Wojskowego VIII rangi w tut. Areszcie śledczym od dnia 14 listopada 1919 r. pozostającego - oraz zarządził na dzień 25/V-20 r. przesłuchanie dalszych świadków jako to: Lubojenskiego-Abrah. Mundlaka--Daukszy-Bolesława Piekarskiego- Wacława Sławińskiego oraz Felicji Maczeko, z których to jedynka na dzień 25/V-1920 r. z wezwanych świadków w dniu tym żaden w Sądzie się nie jawił - przypuszczalnie z tego powodu, że świadkowie ci jako przeważnie w Zarządzie Kolei cyw. Wilno pracujący przeszkodzeni zostali w stawiennictwie obowiązkami służbowymi na linii kolejowej, tak, że zachodzi potrzeba wyznaczenia ponownego terminu do przesłuchania tychże świadków.

Równocześnie z wymienionymi poprzednio czynnościami w sprawie tej po dniu 14 maja 1920 r. podjętymi zarządził również wykonanie odpisów protokołów przesłuchanych w międzyczasie świadków - lecz czynności tej tut. Sąd Polowy po dzień, wykończyć nie był w stanie, a to z powodu prostej fizycznej niemożności - gdyż siły kancelaryjne zajęte są ustawicznie protokołowaniem przy rozprawach oraz przy przesłuchaniu licznych obwinionych /przeważnie aresztowanych/ oraz świadków, tak, że odpisy te dokonywać musi protokółantka poprostu poza jej urzędowymi godzinami.

W tym też stanie rzeczy przesłuchanie odpisów protokołów żądanych przez Sąd Wojskowy O.G. w Warszawie - stosownie do wspomnianego na wstępie rozkazu Nr. 3550/20/Sąd - nastąpić będzie mogło najwcześniej za jakieś 15 dni.

W sprawie tej donosi tut. Sąd służbowo ponadto jednak dalej co następuje:
Sprawa ta, która dotyczy ewentualnych przestępstw o to:

a/przestępstwa z chęci zysku przez popieranie przez Sp. kapitana Helebrandta i Stanisława Scieżkę ze szkodą dla interesu Państwowego firmy "Mundlak"-spekulacje Stanisława Scieżki ze skórą i koniakami etc.

b/Zagrażające bezpieczeństwu Wojska niedbalstwa służbowe B.K.W.L. w Wilnie.

c/Zagrażające bezpieczeństwu Wojska niedbalstwa służbowe BIKXIII. C.Z.K.W. w Warszawie /inż Niebieszczanki i ewent. innych wedle tut. aktów nie dających ustalić się osób z C.Z.K.W. w Warszawie/

WYDZIAŁ
KRYMINALNY
KRAJOWY
WARSZAWA

d/Załatwienie ~~JAKIŚ WYSTĘP JAKIŚ PRZECIWKÓW W WILNIE~~ przez inż. Niebieszcząńskiego spraw urzędowych w sposób z interesami służby niezgodny, a mający na celu osobiste korzyści - zapowiadała już w stadium początkowym ewentualnie wykrycie znacznych nadużyć - i to na gruncie raczej Warszawy - niż Wilna i Białegostoku.

Z chwilą aresztowania kpt. Helebrandt zakończył życie samobójstwem - samobójstwem zakończył również major Bystachiewicz - pozostał jedynie w tut. Sądzie D.O.E. Wilno Stanisław Szczełka urzędnik wojskowy VIII rangi przeciw któremu toczą się dalsze dochodzenia.

Jakkolwiek przez śmierć samobójczą kapitana Helebrandta postępowanie karne przeciw niemu nie jest tutaj dalej prowadzone - gdyż wedle ustawy śmierć umarza wszelkie przestępstwa - to przecież z uwagi na to, że sprawa kapitana Helebrandta i Stanisława Szczełki stoją w nierozzerwalnym i prawniczo rozdzielić się nie dającym związku / Stanisław Szczełka był podkomendnym kapitana Helebrandta i wykonywał rozkazy tego ostatniego / - zaś sprawa Helebrandta - Szczełka stoi znowuż w takim samym prawniczo nierozzerwalnym związku ze sprawą inż. Niebieszcząńskiego w Warszawie / Inż. Niebieszcząński był bezpośrednim komendantem i przełożonym kapitana Helebrandta a pośrednio i Stanisława Szczełki / - przeto tut. Sąd D.O.E. Wilno prowadząc dochodzenia śledcze przeciw pozostałemu przy życiu Stanisławowi Szczełce musi tem samem dotykać ustawicznie i sprawy już faktycznie umorzona śp. Helebrandta.

I tak się też stało, że nie prowadząc sprawy już przeciw śp. kpt. Helebrandtowi tut. Sąd D.O.E. Wilno - przy przesłuchaniu świadków Marji Szostakówny i Bronisławy Halickiej przyszedł w posiadanie niezmiernie ważnego szczegółu osoby śp. kpt. Helebrandta dotyczącego / wysłanie szyfrowanych listów - treść jednego częściowo uznana / a który to szczegół wskazuje, że sieci śledztwa należałoby zarzucić oprócz Warszawy, Wilna, Białegostoku również i na Kraków, gdyż o ile w sprawie tej ma się rzeczywiście do czynienia ze zbrodniczą antypaństwową machinacją, to może inicjatywa do tejże wychodziła z Krakowa od osób w tej chwili tut. Sądowi D.O.E. Wilno nieznanych które, jednakowoż przy energicznej nadzwyczaj ostrożnie na gruncie Krakowskim szybko przedsięwziętem dochodzeniem śledczym mogłyby być jeszcze odkryte - osób będących przypuszczalnie obcej narodowości - które albo jeszcze w Krakowie lub gdzieś w granicach państwa polskiego przebywają - o ile zaś granice państwa polskiego opuściły - to kto wie, czy nie miały spółników innych których by znaleźć dzisiaj jeszcze można było. -

Ponieważ zaś z jednej strony sprawy prowadzone przez Sąd D.O.E. Wilno

i przez Sąd Wojskowy O.G. w Warszawie stoją ~~XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX~~
~~XXXXX~~ jako to wyżej wykazane nierozdzielny i faktyczny związek
zaś połączenie tych spraw jako jednej należącej do Sądownictwa Polowego S drugie
jednej zaś należącej do postępowania zwyczajnego do wspólnego prowadzenia wedle
jednego postępowania napotyka zapewne teoretyczne trudności - z drugiej zaś
strony wzajemne udzielenie sobie przez obydwie sądy jedynie tylko odpisów pro-
tokółów nie potrafi ułatwić doprowadzenia do końca tych prawniczo nierozdziel-
nych śledztw lecz jedynie tylko wskutek niemożności natychmiastowego przesła-
nia odpisów ukończenia śledztw tych będzie niepomiarnie przedłużało i nigdy
prawdziwie zgodnego współdziałania doprowadzić nie potrafi - zwłaszcza o ile
okaże się rzeczywiście potrzeba dochodzeń i w Krakowie - gdy ponadto koniecz-
na jest obustronna dokładna znajomość aktów obu sądów - odpisów których prze-
cież w całości ze względu na ich ~~XXXXXXXXXX~~ objętość /Sąd D.O.E. Wilno blisko
600 stron akuszowych/ uskutecznić nie można - przeto Sąd D.O.E. Wilno w inte-
resie zarówno wykrycia prawdy materialnej - jak i również rozstrzygnięcia lo-
sów aresztowanych uważa za bardzo wskazaną osobistą konferencję sędziów śled-
czych obu sądów bądź w Warszawie - bądź w Wilnie odbyć się mającą przy rów-
noczesnym wzajemnym zbadaniu całych aktów obu sądów oraz zgodnym omówieniu
wszelkich dalszych w sprawach tych przedsięwziąć się mających kroków i czyn-
ności śledczych równocześnie omówienie sprawy tej z prokuratorem Sądu wojsko-
wego O.G. w Warszawie gdyż to jedynie umożliwi szybkie i skuteczne zakończenie
spraw, za zajęć może potrzeba porozumienia się P. prokuratora do do dalszych
dochodzeń na gruncie Krakowskim - aktorych, to kroków, tut. Sąd D.O.E. Wilno jako
wychodzących po za granice kompetencji na własną rękę i własną swoją odpowie-
dzialność zdaniem Sądu O.E. Wilno przedsięwziąć nie może gdyż kwestę tę rozstrzy-
gnąć mogą jedynie tylko kompetentne orga Sztabu Generalnego.

W uwzględnieniu tych wyżej podanych motywów uprasza się Sąd D.O.E. Wil-
no o rozstrzygnięcie wniosku tego i udzielenie dalszych w tym kierunku rozka-
zów z tem, że Sąd D.O.E. Wilno po ukończeniu odpisów do tych protokółów prześ-
le takowe bezzwłocznie do prokuratora Sądu Wojskowego O.G. w Warszawie i o
wykoaniu rozkazu Nr. 3550/20/Sąd równocześnie służbowo doniesienie.

Prowadzący śledztwo

Dr. Kubiczak kpt. K.S.

Kapitan K.S. i Szef Sądu

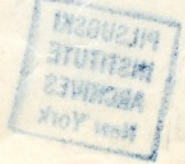
/-/ Moraczewski kpt.



[Handwritten signature]

MACZELNE OSWODZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 1857/7 dnia 5/10/1920.
załącz. W



Naczelne Dowództwo W.P./Sztab Gener./ Warszawa dn.20 grudnia 1919 r.-

No.78665/IV/10.-

T a j n e . -

1857/51

ADJUTANTURA GENERALNA NACZELNEGO WODZA

na ręce

Adjutanta Generalnego-Pana Majora Szt.Gen.PISKORA

W a r s z a w a . -

B e l w e d e r . -

Ad L.dz.1857/T.1.

O podanie zebranych szczegółów co do inż.Niebieszczkańskiego odniesiono się telegraficznie do Sądu Polowego O.E.w Wilnie. Relacja po nadejściu będzie bezzwłocznie przedłożona.

Nadmienia się, że względem inż.Niebieszczkańskiego jest kompetentnym Sąd Wojskowy O.G.Warszawa, - któremu to Sądowi, wzgl.Prokuraturze przy tym Sądzie, Sąd polowy O.E.Wilno udzieli w myśl otrzymanego rozkazu odpisów odnośnych protokołów dochodzeń.

z r.

Szef Sekcji Sądowo-Prawnej

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 1857/51. dnia 24 / XII 1919 r.
załącz. Wydział.

Major



D-to Frontu Lit.-Biał.
Seksja Sądowo-Prawna.-
L:38 pf.-

Wilno 26/XI.1919 roku.

Ścisłe-Tajne!

1857/51

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Naczelne Dowództwo W.P.Seksja Sądowo-Prawna
/ do rąk własnych Szefa Sekcji majora Kurowskiego/.

W wykonaniu tamt.rozkazu depesza No.65360 melduje się, że sprawa kpt. Hellebrandta i urz.wojsk.Ścieżki z D-wa Kolei Wojsk.Litew.wpłynęła w dn. 23 b.m.do tut.Seksji z Sekcji Defenzywy D-twa Frontu L.B. i została przekazana Sądowi D.O.E.Wilno, który już w d,15 b.m.rozпочzął czynności śledcze w związku z dokonaniem tego dnia samobójstwem jednego z oskarżonych kpt.Hellebrandta.

Sprawa powyższa dotyczy dwu zasadniczych grup przestępstw: a/ przestępstwa z chęci zysku /Ścieżko, przypuszczalnie też Hellebrandt, przez popieranie ze szkodą dla interesu państwowego firmy drzewnej Mundlak, spekulacje Ścieżki ze skórą i konjakiem/. b/ Zagrożające bezpieczeństwu wojska niedbalstwo służbowe Hellebrandta, Ścieżki i niezupełnie ściśle dających się jeszcze ustalić osób z Centralnego Zarządu Kolei Wojskowych w Warszawie, a w każdym razie inż.Niebieszczkańskiego /doprowadzenie stanu opałowego kolei litewskich do zupełnego wyczerpania, niezapobiegnięcie katastrofie opałowej w dn.7 na 8 listopada, niedbałe i spóźnione załatwianie najniezbędniejszych zapotrzebowań tut.oddziału IV, D-twa Frontu i t.d./
Prócz tego inż.Niebieszczkańskiemu zarzuca się załatwianie spraw urzędowych w sposób z interesami służby niezgodny, a mający na oku osobiste korzyści /nieuzasadnione zawieszenie w czynnościach inż.podpor.Mianowskiego, utrudnianie mu czynności służbowych przez powodujące straty dla skarbu państwa niedostarczanie na czas zaliczek pieniężnych na wypłaty dla pracowników i t.d./.-

Sprawa ta, nawet w obecnym stadjum początkowym, zapowiada wykrycie wielu znacznych nadużyć i to na gruncie raczej Warszawy niż Wilna. Z tych względów uważam, że dla sprawnego prowadzenia śledztwa wskazane jest wydelegowanie przez Naczelnego Wodza, specjalnie dla tej sprawy, rutynowanego sędziego śledczego, zaopatrzonego w upoważnienia, dające mu możliwość skutecznie zbadać stosunki w C.Z.K.W.w Warszawie. Pozostawienie tej sprawy w Sądzie D.O.E.Wilno nie jest wskazane, gdyż utrudni energiczne wykonanie czynności śledczych na gruncie warszawskim ewent.białostockim, tem-

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

bardziej, iż jest możliwe pociągnięcie do odpowiedzialności osób, dla których Sąd Polowy D.O.E. Wilno nie jest kompetentny.

PLS
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

Szef Sekcji Sądowo-Prawnej

Dr. K. Mackiewicz m.p.

Kpt. K. S.

Naczelne Dowództwo W.P./Sztab Gener./ Warszawa dn. 11 grudnia 1919 r.

No. 71044/IV/10 T a j n e .

Opis

Prokurator Sądu Wojskowego Okręgu Generalnego

w Warszawie.

Do wiadomości celem spowodowania wdrożenia karno-sądowych dochodzeń i wyznaczenia specjalnego sędziego śledczego do ich prowadzenia w Warszawie i ewen. w Białymstoku przeciw podejrzanym podpadającym pod kompetencję tut. Sądu wojskowego, - przy równoczesnym analogicznym prowadzeniu śledztwa przez Sąd Polowy Okręgu Etapowego w Wilnie przeciw podejrzanym jego kompetencji podlegającym.

Wzajemne udzielanie sobie przez oba Sądy odpisów odnośnych protokołów ułatwi doprowadzenie śledztwa do rezultatów.

Sąd polowy O.E. Wilno otrzymuje równocześnie polecenie bezzwłocznego przesłania odpisów dotychczasowych protokołów dochodzeń Prokuratorowi Sądu wojskowego O.G. w Warszawie.

Za zgodność.

Szef Sekcji Sądowo-Prawnej

Kurowski m.p.

Major

[Handwritten signature]

48

NACZELNE DOWODZTWO W.P.
/Sztab Generalny/
Nr. Szt. Gen. 1055/11/IV.A. *pf*

Warszawa, dnia 11 grudnia 1919.r.

Tajne

Dochodzenie sprawy samobójstwa
ś.p. Kapitana Hellebrandta.

1857/51

M

D O

ADJUTANTURY GENERALNEJ

W a r s z a w a

B e l w e d e r

W odpowiedzi na pismo Adjutantury Generalnej
L.dz. 1857/51 z dnia 25/XI.b.r. przedkłada Naczelne
Dowództwo Oddz. IV.A. odpis otrzymanego pisma CZKW
L. 930/2/Poufne z dn. 2/XII b.r.

Od Dowództwa frontu Litewsko Białoruskiego od-
powiedź jeszcze nie nadeszła.

1 załącznik.

SZEF SZTABU GEN:

Heller
pułk.

NACZELNE DOWODZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Nr. 1857/51 dnia 17 / XII 1919 r.

1. zał. Wydział.



1857/51

N a c z e l n e D o w ó d z t w o

O d d z i a ł I V . A .

Warszawa, dn. 2 grudnia 1919. r.

W a r s z a w a

Na rozkaz Nr. Szt. Gen. 1055/10/IV.A.pf. z l.b.m.

C.Z.K.W. jako przełożona władza ś.p. kapitana Helebrandta nie stawiała zmarłemu absolutnie żadnych zarzutów służbowych. Zmarły ceniony był jako prawy, czysty charakter i cieszył się pełnym zaufaniem wszystkich organów C.Z.K.W.

Także i Ministerstwo Spraw Wojskowych wyraziło zmarłemu swoje uznanie, a Naczelne Dowództwo pod Nr. Szt. Gen. 681/IVA.pf., z 28. sierpnia b.r. ogłosiło również uznanie i podziękowanie za taktowne i skuteczne załatwienie strejku kolejowego w węźle w Białostockim.-

Natomiast zorganizowano w Wilnie oczywistą nagonkę przeciw zmarłemu, której ostatecznym wynikiem, było samobójstwo kapitana Helebrandta.

C.Z.K.W., prosił dwukrotnie Dowództwo frontu Litewsko-Białoruskiego o podanie bliższych szczegółów dochodzeń prowadzonych przeciwko Helebrandtowi, dotychczas jednak bezskutecznie.

Z tego też powodu C.Z.K.W., nie miał możliwości zdać w tej sprawie szczegółowego raportu.

Fabry Ppułkownik m.p.

Za zgodność:

G. Arneski

Naczelne Dowództwo W.P.

/Sztab Generalny/

Oddział IV.A.

Wpł. dn. 2/XII. 1919. Zał.-

Nr. Szt. Gen. 1055/11/IV.A.pf.



25. XI. 9

1857/T1

T a j n e .

Do

Nacz. Dwtwa /Szt.Gen.//IV-a/

1857/P1

Proszę o nadesłanie szczegółowych informacji dotyczących zarzutów, stawianych przez władze przełożone ś.p.kpt. Helebrandowi, dcy kolei wojsk. litewskich w Wilnie.

Major i Adjutant Generalny.



57

~~38~~

/:O d p i s:/

W i l n o. dnia 14/XI.1919 r.

M
✓
1857/51

Do

W s z y s t k i c h p r a c o w n i k ó w D.K.W.L.

Najserdeczniej dziękuję Wam wszystkim za gorącą współpracę przy odbudowie Kolejnictwa Polskiego na kresach.

Chciałem być wiernym i pożytecznym obywatelem Wolnej, Zjednoczonej Polski, lecz zła wola i podłość zrobiły ze mnie szkodnika i zdrajcę.

Ustępuję z życia, gdyż czuję się bezsilny wytrzymać męczarnie obecnego mego położenia. Zostawiam rodzinę bez środków do życia i bez obrońcy. Staraniem się o Was wszystkich jak tylko mogłem, - bróńcie teraz Wy mój honor i moją rodzinę, nie dopuszczajcie go tego, by śledztwo w mojej sprawie było prowadzone jednostronnie, jak początek okazuje.

Przysięgam Wam wszystkim przed Panem Bogiem w ostatnich chwilach życia, że jestem niewinny, że wszystko co robiłem było uczynione w przekonaniu, że tak a nie inaczej należało postąpić dla dobra Ojczyzny.

Żegnam Was wszystkich - Szczęść Boże.-

Helebrandt.- Kpt.

Za zgodność:

Jamborski
Centralny Zarząd Kolei Wojskowych
(C. Z. K. W.)
L:870/Poufne.

Poufne

Adjutantura N a c z e l n e g o W o d z a

Warszawa, dn. 18. listopada 1919.

W a r s z a w a.

Przesyłam do wiadomości.-

Kap. Hugo H e l e b r a n d t, dowódca kolei wojskowych litewskich w Wilnie, - odebrał sobie życie w dniu 15. listopada 1919 o godz. 12.-30.-

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. *1857/51* dnia *24/XI* 1919 r.

załącz. Wydział.

24. LST. 1919

Jamborski



na rąko
26. LST. 1919